

# Polska kupiła Pegasus w 2019 roku

2 stycznia 2022

„Podejrzenia dotyczące inwigilacji polityków i obywateli to jeden z najpoważniejszych kryzysów demokracji. Czas wrócić do tej sprawy” – napisał na „Twitterze” prezes NIK Marian Banaś. W późniejszym nagraniu przekazanym „Polsat News” Banaś mówił, że w 2019 r. Najwyższa Izba Kontroli zwracała uwagę na znalezioną fakturę dotyczącą zakupu Pegasus.



„Afera związana z Pegasusem stanowi poważne zagrożenie dla demokracji i wymaga szczególnego wyjaśnienia, bo dotyczy podejrzenia nielegalnej inwigilacji polityków i obywateli. Najwyższa Izba Kontroli już w 2019 r., przy okazji kontroli budżetowej, zwracała na to uwagę, kiedy znaleziono fakturę dotyczącą zakupu systemu Pegasus. W tej chwili do NIK wpłynęło kilka wniosków o podjęcie kontroli w tym temacie. Analizujemy wnikliwie każdy wniosek, a po ich przeanalizowaniu podejmiemy decyzję co do podjęcia kontroli doraźnej” – mówił Banaś we Polsacie.

Jak podała tydzień temu agencja Associated Press, komórka senatora KO Krzysztofa Brejzy w 2019 roku była ponad 30 razy hakowana przy pomocy oprogramowania Pegasus. W tym czasie Brejza odpowiadał za kampanię wyborczą Koalicji Obywatelskiej. Brejza po tych doniesieniach podkreślił, że sprawa inwigilowania Pegasusem powinna być wyjaśniona przez komisję śledczą. Według niego wpłynęło to na przebieg wyborów parlamentarnych.

Wcześniej AP pisała, że Pegasus był wykorzystywany do inwigilacji Romana Giertycha i prokurator Ewy Wrzosek. Ślady włamań na urządzenia znaleźli badacze organizacji Citizen Lab

powiązanej z Uniwersytetem w Toronto. Citizen Lab nie podaje, kto zlecił ataki na urządzenia Giertycha i Wrzosek, producent systemu – firma NSO – też nie informuje, kto jest jej klientem, ale wskazuje, że pracuje wyłącznie z agencjami rządowymi.

Inwigilacja systemem Pegasus to nie tylko dostęp do rozmów i wiadomości, ale także mikrofonów i aparatów w smartfonie.

Roman Giertych jest przekonany, że ataki zlecił polski rząd.

Rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn, odnosząc się do sprawy Pegasus, podkreślił w rozmowie z PAP, że “wszystkie tezy mówiące, że służby wykorzystują tego typu metody w pracy operacyjnej do gry politycznej są fałszywe”.

Wniosek o kontrolę NIK ws. wykorzystywania oprogramowania Pegasus skierowała w środę do Izby Lewica. Posłowie Lewicy w tej sprawie spotkali się z prezesem NIK Marianem Banasiem. Poseł tej formacji Wiesław Szczepański po tym spotkaniu przekazał PAP, że prezes NIK zapewnił parlamentarzystów o tym, że Izba będzie analizowała możliwość kontroli, szczególnie, że nie jest to pierwszy skierowany do niej wniosek ws. wykorzystania Pegasus.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: [RMF24.pl](https://www.rmfm24.pl)

Źródło: [Goniec.net](https://www.goniec.net)